

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie **Ł.S.**

o odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 29 listopada 2017 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 20 kwietnia 2017 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 14 grudnia 2016 r.,

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć

wnioskodawczynię.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni Ł. S. wniosła o zasądzenie kwoty 200 tys. złotych tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

W toku postępowania zmodyfikowała żądanie w ten sposób, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy pełnomocnik wnioskodawczyni najpierw podtrzymał roszczenie w zakresie odszkodowania w kwocie 180 tys. złotych, a następnie rozszerzono wniosek o odszkodowanie z tytułu utraty dochodu w Spółce J. S.C. do kwoty 260 tys. złotych, a to 180 tys. złotych plus 80 tys. złotych, jako zwrot dokonanej przedpłaty na zamówiony towar przed aresztowaniem wnioskodawczyni.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2016 roku Sąd Okręgowy w [...] na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Ł.S. kwotę 103.928,30 zł tytułem odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie Sądu Rejonowego w [...] sygn. akt IV K .../06 w okresie od 25 listopada 2003 roku do 21 września 2004 roku z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, uznając jednocześnie, że na poczet tej kwoty zaliczeniu podlega kwota 40.390,00 zł wypłacona wnioskodawczyni na mocy wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 30 czerwca 2014 roku w sprawie II Ko 20/11. W pozostałej części Sąd oddalił wniosek. Ponadto, zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni kwotę 264,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego. Kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku złożyli pełnomocnik wnioskodawczyni oraz pełnomocnik Prezesa Sądu Okręgowego w [...].

Pełnomocnik Ł.S., zaskarżył orzeczenie w części tj. w pkt 2 zarzucając rozstrzygnięciu obrazę:

„I. 1. art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 in fine k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się w sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, wybiórczej, bezkrytycznej, analizy:

a) zeznań wnioskodawczym Ł.S. w zakresie w którym podawała ona, iż:

- prowadzona przez nią działalność gospodarcza w postaci Spółki J. rozwijała się, co zresztą potwierdza wydana w przedmiotowej sprawie opinia biegłej z zakresu księgowości T. S., przy jednoczesnym podkreślanu iż ewentualne straty w miesiącu październiku 2003 r., jak też niższe dochody w miesiącach sierpień, wrzesień, październik 2003 r. wynikają z wysokich kosztów jej prowadzenia tj. dokonywaniu zakupów, które w kolejnych miesiącach zgodnie z tendencją zwykłą sprzedaży zostałyby zbyte,
- w miesiącu listopadzie 2003 r. w dniu zatrzymania wnioskodawczym miała zamiar wyjechać na Litwę z towarem, który był już zmagazynowany na wcześniej przygotowanym samochodzie, a co za tym idzie jej przychód i dochód za ten miesiąc byłby wyższy gdyby nie zatrzymanie i zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania,

- w miesiącu grudniu 2003 r. wobec jej izolacji od 24 listopada 2003 r. nie miała ona możliwości wyjazdu na Litwę, celem sprzedaży towarów, co zgodnie z utrzymującą się tendencją nastąpiłoby co najmniej czterokrotnie, a tym samym nie osiągnęła ona w tym miesiącu dochodu, który przy braku stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego przyniosłaby jej Spółka,

- wpłaciła ona na rzecz Firmy M. kwotę 45.000 zł tytułem zadatku na towar, który miał być odebrany w grudniu 2003 r., lecz wobec jej izolacji i braku innych osób, które posiadały wiedzę co do danych i siedziby kontrahenta, a przede wszystkim wobec braku środków na uregulowanie zapłaty za zamówiony towar (wpłacony był jedynie zadek), nie został on odebrany a zaliczka przepadła,

- w ramach prowadzonej jednoosobowej działalności na Litwie, utraciła ona w 2004 i 2005 r. towar, co znajduje potwierdzenie w rozliczeniach rocznych znajdujących się w aktach sprawy;

b) zeznań W. K. w zakresie w którym podawał on, iż:

- w ramach Spółki J. zajmował się jedynie kwestiami księgowymi oraz czynnościami związanymi z odprawami celnymi, nie posiadał natomiast wiedzy, co do kontrahentów Spółki, zarówno w zakresie dostawców, jak i odbiorców, przez co nie mógł odebrać towaru zamówionego w Spółce M., tym bardziej, że przy jego odbiorze należało uregulować pozostałą cenę zakupu, których to środków nie posiadał, a ponadto i tak nie zbyłby odebranego towaru, co spowodowałoby stratę po stronie Spółki;

c) opinii uzupełniającej biegłej z zakresu księgowości T.S.

2.08.2016 r. z której wynika, że średniomiesięczny dochód Spółki J. za miesiące od lipca do października 2003 r. wynosił 28.038,97 zł

a w konsekwencji:

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania w zakresie żądania przez wnioskodawczynię odszkodowania co do:

- utraconych zarobków z prowadzonych działalności gospodarczych pod nazwą J. s.c. poprzez ustalenie, że odzwierciedlającym rzeczywiście poniesioną stratę wnioskodawczym będzie przyjęcie do jej obliczenia okresu od rozpoczęcia działalności (kwiecień 2003r.) do grudnia 2003 r., podczas gdy takie wyliczenie nie tylko nie odzwierciedla rzeczywistej kwoty utraconych dochodów (zawiera okres

rozpoczęcia działalności, który z natury rzeczy przynosi niższe dochody a generuje wyższe koszty), a także zawiera w wyliczeniach koniec listopada 2003 r. i grudzień 2003 r., w których to miesiącach Spółka nie prowadziła już faktycznie działalności wobec tymczasowego aresztowania wnioskodawczynie,

- żądania odszkodowania z tytułu poniesionej straty w majątku polegającej na rozkradzeniu majątku ruchomego Przedsiębiorstwa Prywatnego Ł.S. prowadzonego na Litwie poprzez ustalenie, że nie istnieje „normalny” związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 k.c. pomiędzy tymczasowym aresztowaniem wnioskodawczynie, a poniesioną stratą w jej majątku w okresie tymczasowego aresztowania, co wynikało głównie z uniemożliwienia wskutek niesłusznego pozbawienia wolności pełnienia nadzoru nad firmą i jej majątkiem, który znajdował się na terenie Litwy, a które to okoliczności związane z poniesioną stratą zostały ujęte w księgach rachunkowych przedsiębiorstwa znajdujących się w aktach sprawy,

- brak ustalenia odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty odszkodowania, od daty złożenia wniosku lub co najmniej od dnia wydania orzeczenia przez Sąd II instancji poprzednio rozpoznającego sprawę, pomimo, że w ocenie strony skarżącej wobec reprezentowania Skarbu Państwa przez profesjonalnego pełnomocnika (zmiana z lipca 2015 r.), miał on możliwość choćby częściowego uznania kwoty wnioskowanej przez Ł. S., tym bardziej wobec jednoznacznych wniosków zawartych w uzasadnieniu Sądu II instancji poprzednio rozpoznającego sprawę, iż zasadzona kwota odszkodowania jest zaniżona”.

Mając powyższe na uwadze pełnomocnik wniósł o:

1. dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu księgowości T.S., dla ustalenia średniomiesięcznych dochodów Ł.S. w ramach działalności spółki J. s.c. przyjmując średniomiesięczny dochód dla tej działalności w okresie od lipca do października 2003 r. przy uwzględnieniu rocznego remanentu Spółki, zakładając, że jak ustaliła biegła w opinii z dnia 2.08.2016 r. sam średniomiesięczny dochód bez uwzględnienia remanentu wynosiłby 28.038,97 zł.
2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczynie odszkodowania w wysokości zgłoszonego przez nią wniosku;

3. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczynie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;
4. ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pełnomocnik Prezesa Sądu Okręgowego w [...] zaskarżył wyrok na niekorzyść wnioskodawczynie, w części dotyczącej zasądzenia na jej rzecz dodatkowej kwoty oraz w zakresie kosztów procesu i zarzucił rozstrzygnięciu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść poprzez niewłaściwą subsumpcję okoliczności faktycznych sprawy, które stanowiły podstawę ustalenia wysokości odszkodowania, skutkujące uznaniem, że kwota odszkodowania w części przekraczającej wcześniej zasądzoną i wypłaconą odpowiada rzeczywistej szkodzie jaką wnioskodawczynie poniosła w związku z niesłusznym tymczasowym aresztowaniem w sytuacji, gdy z wnikliwej oceny materiału dowodowego wynika, że szkoda ta nie została poniesiona oraz nie została wnioskodawczynie udowodniona;
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż dla obliczenia dochodów wnioskodawczynie za działalność J. S.C. konieczne jest uwzględnienie remanentu końcowego, podczas gdy biegła sądowa w swojej opinii uzupełniającej z 31 października 2016 roku obliczając dochód wnioskodawczynie za okres od lipca do listopada 2003 roku oraz od lipca do grudnia 2003 roku poddała pod rozagę uwzględnienie remanentu końcowego przy obliczaniu dochodu;
3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż rzeczywista szkoda wnioskodawczynie za działalność J. S.C. za okres 10 miesięcy wynosi 56.475,60 zł bez waloryzacji, a także przyjęcie, że działalność ta przyniosłaby wnioskodawczynie miesięczny dochód w kwocie 5.647,56 zł bez waloryzacji, podczas gdy biegła sądowa w swojej opinii uzupełniającej z 31 października 2016 roku wskazała, że dochód z powyższej działalności za wskazane okresy wykazywałby wartość ujemną tj. -3.736,78 zł;
4. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż wnioskodawczynie udowodniła szkodę co do miesięcznego utraconego zarobku na Litwie w kwocie 313 litów, co dało Sądowi I instancji za okres 10 miesięcy łącznie po waloryzacji kwotę 7.470,40 zł, podczas gdy z okoliczności sprawy nie wynika, aby tak mogły

kształtować się dochody wnioskodawczynie z tytułu prowadzonej przez nią działalności na Litwie.

Opierając się na tych zarzutach pełnomocnik ten wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie wniosku w tej części, a nadto o zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu w tym zastępstwa adwokackiego od wnioskodawczynie, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2017 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczynie kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym a kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Kasację od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego wywiódł pełnomocnik wnioskodawczynie zaskarżając wyżej opisany wyrok w części tj. w pkt.

1. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia tj.:

I. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaaprobowanie przez Sąd Apelacyjny dowolnej oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy jako słusznej, rzetelnej, obiektywnej i wszechstronnej, która aprobatą jest niewnikliwa, nieobiektywna i przez to kontrola odwoławcza jest pozorna, a nadto nie wyjaśnia dlaczego Sąd odwoławczy akceptuje dokonaną przez Sąd *meriti* ocenę dowodów dotyczących przyjęcia, że:

1. aby wyliczyć utracone zarobki wnioskodawczynie należy kwotę ustaloną przez biegłą i przyjętą przez Sądy obu instancji tj. 53.503,20 zł (w tym 50.828,04 zł przypadające Ł.S.), podzielić na 9 miesięcy prowadzenia Spółki, podczas gdy faktycznie już w listopadzie (24) wnioskodawczynie została tymczasowo aresztowana, a tym samym działalność była prowadzona najwyżej przez pełnych 7 miesięcy, co ma zasadniczy wpływ na ustalenie utraconych zarobków;

2. w kwestii ustalenia utraconych zarobków z prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą J. s.c., uzasadnionym jest przyjęcie, iż odzwierciedlającym rzeczywiście poniesioną stratę wnioskodawczy będzie przyjęcie do jej obliczenia okresu od rozpoczęcia działalności (kwiecień 2003 r.) do

grudnia 2003 r., podczas gdy takie wyliczenie nie tylko nie odzwierciedla rzeczywistej kwoty utraconych dochodów (zawiera okres rozpoczęcia działalności, który z natury rzeczy przynosi niższe dochody a generuje wyższe koszty), a także zawiera w wyliczeniach koniec listopada 2003 r. i grudzień 2003 r., w których to miesiącach Spółka nie prowadziła już faktycznie działalności wobec tymczasowego aresztowania wnioskodawczyni;

3. nie zachodzi bezpośredni związek przyczynowy pomiędzy tymczasowym aresztowaniem, a:

a) utratą wpłaconego zadatku na rzecz M. w kwocie kwotę 45.000 zł za towar, który miał być odebrany w grudniu 2003 r., lecz wobec izolacji wnioskodawczym i braku innych osób, które posiadały wiedzę co do danych i siedziby kontrahenta, a przede wszystkim wobec braku środków na uregulowanie zapłaty za zamówiony towar (wpłacony był jedynie zadatek), nie został on odebrany a zaliczka przepadła;

b) stratą w majątku wnioskodawczyni polegającą na rozkradzeniu majątku ruchomego Przedsiębiorstwa Prywatnego Ł.S. prowadzonego na Litwie, co wynikało głównie z uniemożliwienia wskutek niesłusznego pozbawienia wolności pełnienia nadzoru nad firmą i jej majątkiem, który znajdował się na terenie Litwy, a które to okoliczności związane z poniesioną stratą zostały ujęte w księgach rachunkowych przedsiębiorstwa znajdujących się w aktach sprawy;

II. art. 457 § 3 k.p.k., polegające na uzasadnieniu w ogólnikowy sposób zarzutów podniesionych w apelacji, w szczególności w zakresie utraconych zarobków ze spółki J. s.c. poprzez podzielenie całości dochodów Spółki z roku obrachunkowego (od kwietnia do grudnia z uwzględnieniem remanentu) i podzielenie tak uzyskanej kwoty na 9 miesięcy prowadzenia działalności, co ma odzwierciedlać miesięczne dochody spółki, choć faktycznie już pod koniec listopada i w grudniu działalność nie była prowadzona.

Podnosząc powyższe pełnomocnik wniósł o uchylenie orzeczenia w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika wnioskodawczynie okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć wypada, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest bowiem postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów i nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych (tak trafnie Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 13 maja 2014 r. w sprawie IV KK 125/14, LEX nr 1463638). Należy również podkreślić, że dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał (czym naruszył art. 433 § 2 k.p.k.), tudzież nie rozważył go należycie (dopuszczając się obrazy art. 457 § 3 k.p.k.), ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w sferze bezwzględnej podstawy odwoławczej (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 marca 2017 r., III KK 490/16, LEX nr 2294385).

Zwrócenie uwagi na te dwie ważne, a ewidentnie zignorowane przez skarżącego kwestie, było konieczne. Lektura kasacji prowadzi bowiem do wniosku, że jej autor nie wywiązał się z ciążącego na nim obowiązku wykazania, że w przedmiotowej sprawie doszło do rażącego naruszenia przez sąd odwoławczy przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Zarzut podniesiony w pkt. I. petitum kasacji został powiązany z rzekomo wadliwym procedowaniem instancji *ad quem* i przepisami art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. jedynie dla zamaskowania rzeczywistego charakteru tego zarzutu. Treść uzasadnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia aż nader wyraźnie wskazuje bowiem, iż pełnomocnik wnioskodawczynie w istocie polemizuje z rozstrzygnięciem sądu pierwszej instancji i to co więcej z dokonaną przez ów sąd

oceną materiału dowodowego, ewidentnie zmierzając do wywołania ponownej kontroli odwoławczej.

Całkowicie bezpodstawny jest również zarzut podniesiony w punkcie II. kasacji, z którego wynika, że skarżący zarzuca sądowi *ad quem* ogólnikowe, niespełniające standardów z art. 457 § 3 k.p.k. ustosunkowanie się w uzasadnieniu orzeczenia do podniesionych w apelacji zarzutów, co w szczególności ma dotyczyć niewyjaśnienia dlaczego organ ten uznał za prawidłowe wyliczenie równowartości utraconych zarobków ze spółki J. s.c.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego wynika bowiem nie tylko to, że sąd odwoławczy przeanalizował wszystkie z podniesionych w apelacji zarzutów, ale nadto, że w sposób kompletny, choć czasami zwięzły, przedstawił konkretne i czytelne wnioski płynące z tych analiz.

I tak, odnosząc się do zastosowanego przez sąd *meriti* sposobu wyliczenia utraconych zarobków, organ odwoławczy wskazał, że „twierdzenie pełnomocnika o błędzie w tym zakresie zostało wywiedzione z faktu, iż jak podnosi, nie uwzględniono dynamiki rozwoju firmy oraz tego, że od końca listopada 2003 roku wnioskodawczyni nie prowadziła już faktycznie działalności. Nie są to twierdzenia uzasadnione w świetle treści uwzględnionej przez sąd opinii biegłego. Wskazuje ona jednoznacznie na to, iż jedynie wyliczenie uwzględniające cały rok finansowy oraz wynik remanentu końcowego w 2003 roku oddaje w sposób najpełniejszy i najtrafniejszy rzeczywiste dochody firmy” (s. 7 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego). Konstatacja ta, w świetle opinii biegłej T.S. (uwzględniając również treść opinii uzupełniających), poddanych bardzo skrupulatnej analizie przez sąd pierwszej instancji (s. 9 – 13 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego), jest w pełni zasadna i tym samym w żaden sposób nie potwierdza tezy, że kontrola odwoławcza była jedynie pozorna i nie wiadomo dlaczego sąd odwoławczy zaakceptował dokonaną przez sąd *meriti* ocenę dowodów dotyczących tych kwestii.

Sąd Apelacyjny odniósł się również do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że między tymczasowym aresztowaniem wnioskodawczyni a stratą w majątku wnioskodawczyni polegającą na „rozkradzeniu” majątku ruchomego Przedsiębiorstwa Prywatnego Ł.S.

prowadzonego na Litwie, nie zachodzi związek przyczynowy (s. 7 – 8 uzasadnienia wyroku sądu *ad quem*).

Organ odwoławczy wskazał bowiem, że wbrew twierdzeniom pełnomocnika wnioskodawczynie, analiza dokonana przez sąd *meriti* realizowała dyrektywę koniecznego związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 k.c. pomiędzy tymczasowym aresztowaniem wnioskodawczynie, a okolicznościami podniesionymi przez nią jako powodującymi szkodę. Zaznaczył także, że wnioski wyprowadzone z dokonanej przez sąd pierwszej instancji, trafnej oceny dowodów z zeznań wnioskodawczynie i świadka W. K., w logiczny sposób uzasadniały poczynienie ustaleń, zgodnie z którymi taki konieczny związek przyczynowy, warunkujący powiązanie szkody z faktem powodującym odpowiedzialności Skarbu Państwa w niniejszej sprawie nie zaistniał. Konfrontacja powyższego wyводу z wnikliwymi rozważaniami sądu *meriti* poświęconymi tej kwestii (s. 17 – 18 uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji) w pełni potwierdza jego trafność.

Sąd Apelacyjny nie oceniał natomiast trafności konstatacji sądu *meriti*, że nie istnieje związek przyczynowy między stratą wpłaconego zadatku na rzecz M. w kwocie kwotę 45.000 zł za towar, który miał być odebrany w grudniu 2003 r., lecz wobec izolacji wnioskodawczynie i braku innych osób, które posiadały wiedzę co do danych i siedziby kontrahenta, a przede wszystkim wobec braku środków na uregulowanie zapłaty za zamówiony towar (wpłacony był jedynie zadebek), nie został on odebrany a zaliczka przepadła, a to z uwagi na fakt, że w apelacji nie podniesiono zarzutu dotyczącego tej kwestii. Zagadnienie zadatku na rzecz firmy M. w apelacji co prawda się pojawiło, ale w ramach zarzutu odwołującego się do niewłaściwej oceny zeznań wnioskodawczynie i świadka W. K. (punkt I.1 lit. a tiret czwarte i lit. b apelacji wywiedzionej przez pełnomocnika wnioskodawczynie). Do zarzutów tych Sąd Apelacyjny odniósł się na s. 7 – 8 uzasadnienia swego orzeczenia, wnikliwie wyjaśniając dlaczego tę ocenę podziela.

Mając na uwadze treść uzasadnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia należy dodatkowo nadmienić, że sąd odwoławczy odniósł się również do podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego wskazanej w wyroku sądu pierwszej instancji początkowej daty naliczenia odsetek od zasądzonych tym wyrokiem kwot. Sąd Apelacyjny wskazał bowiem, że „prawidłowe jest również, wbrew

twierdzeniom skarżącego, ustalenie Sądu I instancji o tym, iż zasądzone odsetki należne są wnioskodawczyni od momentu prawomocnego orzeczenia w sprawie. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie braku ustalenia odsetek ustawowych od daty złożenia wniosku lub co najmniej wydania orzeczenia przez Sąd II instancji w poprzednim postępowaniu, nie jest uzasadniony. Kwestia ta była przedmiotem zarzutu odwoławczego już przy pierwszym rozpoznaniu sprawy i była analizowana przez Sąd Odwoławczy przy rozpoznawaniu apelacji pełnomocnika wnioskodawczyni. Sąd Apelacyjny w tamtym składzie wyraził pogląd prawny, iż roszczenie wnioskodawcy jest wymagalne dopiero z momentem uprawomocnienia się orzeczenia odszkodowawczego i w związku z tym, do tego momentu dłużnik, którym jest w tym przypadku Skarb Państwa, nie pozostaje w zwłoce. Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy był zatem związany tym poglądem, który Sąd Odwoławczy obecnie rozpoznający sprawę w pełni podziela. Skarżącego odesłać należy do powołanych przy poprzednim rozpoznaniu judykatów, które uzasadniają przyjęte stanowisko i powodują uznanie, że sformułowany w tym zakresie zarzut odwoławczy oraz oparty na nim wniosek odwoławczy nie są uzasadnione, a rozstrzygnięcie Sądu I instancji, o ustaleniu odsetek od czasu uprawomocnienia się orzeczenia, jest w pełni prawidłowe” (s. 8 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego). Porównanie tego wyводу z treścią uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 lutego 2015 r., II AKa 516/14 (k. 1048) w pełni potwierdza słuszność zawartych w nim konstatacji.

W świetle powyższych rozważań wypada skonstatować, że wszystkie zarzuty apelacyjne zostały w tej sprawie rozpoznane przez sąd odwoławczy. Uzasadnienie wyroku tego sądu, choć miejscami zwięzłe, z akceptowalną w danym przypadku szczegółowością, odnosi się do tych zarzutów. Nie może być więc mowy o rażącym naruszeniu czy to art. 433 § 2 k.p.k. czy też art. 457 § 3 k.p.k.

Konkludując należało zatem stwierdzić, że wszystkie z podniesionych w kasacji zarzutów okazały się bezzasadne i to w oczywistym - pozwalającym na oddalenie kasacji w trybie art. 535 § 3 k.p.k. - stopniu.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., obciążając nimi wnioskodawczynię.

